

Ks. ZBIGNIEW WIT

## POZAEUCHARYSTYCZNE ELEMENTY NIEDZIELNEGO ŚWIĘTOWANIA

Niedziela jest dniem świętowania chrześcijan. Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi, że niedziela jest w pełnym znaczeniu tego słowa dniem zgromadzenia liturgicznego, w którym zbierają się wierni „dla słuchania słowa Bożego i uczestniczenia w Eucharystii, aby tak wspominać Mękę, Zmartwychwstanie i chwałę Pana Jezusa i składać dziękczynienie Bogu, który ich «odrodził prze zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa ku żywej nadziei»”. Znaczenie tego dnia dla życia Kościoła podkreślił Jan Paweł II w swoim Liście apostolskim *Dies Domini*. Centrum jego stanowi Eucharystia, „jako źródło i zarazem szczyt całego życia chrześcijańskiego” (KK 11)<sup>1</sup>, którą *Katechizm*, za przykładem Kościoła wschodniego, nazywa „Boską liturgią” (nr 1389). Przypomniał o tym też papież we wspomnianym Liście apostolskim, że „niedzielną celebracją dnia Pańskiego i Eucharystii stanowi centrum życia Kościoła” (DD 32)<sup>2</sup>.

Konstytucja *Sacrosanctum concilium* mówi, że „życie duchowe nie ogranicza się do udziału w samej tylko liturgii” (nr 12) i zaleca, zgodnie z nakazem Pana Jezusa, nieustanną modlitwę (por. Łk 21,1; 21,36) oraz nabożeństwa ludu chrześcijańskiego (por. KL 13). Powyższe stwierdzenia wskazują jednoznacznie, że chociaż celebracja Mszy świętej jest najważniejsza w dniu Pańskim, to nie wyczerpuje całości świętowania, gdyż celebracja tego dnia jest pojęciem szerszym i obejmuje inne jeszcze elementy. Wspomniany List apostolski o świętowaniu niedzieli wymienia „inne momenty chrześcijańskiej niedzieli”, a wśród nich:

- spotkania w gronie rodziny i przyjaciół;
- różne formy rozrywki;
- specjalne formy modlitwy, zwłaszcza uroczystych nieszporów;
- katechezę w przeddzień niedzieli lub w godzinach popołudniowych;
- wielorakie formy modlitwy (nabożeństwa);
- przejawy religijności, jak np. pielgrzymki do sanktuariów (nr 52);

---

<sup>1</sup> Mówi o tym wielokrotnie *Katechizm*. Czytamy w nim m.in.: „Chrześcijanie zbierali się «na łamanie chleba» (Dz 20,7) szczególnie «w pierwszym dniu tygodnia», to znaczy w niedzielę, w dniu zmartwychwstania Chrystusa. Od tamtych czasów aż do naszych dni celebruje się Eucharystię, tak że dzisiaj spotykamy ją wszędzie w Kościele, w takiej samej podstawowej strukturze. Stanowi ona centrum życia Kościoła” (nr 1343); por. KKK 1324, 2177–2178; DD 34.

<sup>2</sup> Por. KKK 2177.

- solidarność przejawiającą się w miłosierdziu, działalności charytatywnej, apostołstwie (nr 69);
- braterstwo wobec chorych, starych, dzieci, imigrantów (nr 72);
- czyny miłosierdzia, jak np.: zaproszenie do wspólnego stołu osoby samotnej, odwiedzenie chorych, zdobycie żywności dla ubogiej rodziny, wolontariat („Lekarze bez granic”, niepełnosprawni — wakacje, rekolekcje, dni skupienia, sanktuaria, hospicja).

Niniejsza prezentacja będzie się więc opierała przede wszystkim na nauczaniu Jana Pawła II oraz nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*.

## 1. „Spotkania w gronie rodziny i przyjaciół” (nr 52)

List apostolski Jana Pawła II wymienia, jako bardzo ważne dla rozwoju człowieka, wspólne spotkania w gronie rodziny i przyjaciół. Zalicza je do ważnych czynników wyrażających radość i pokój płynące od Chrystusa zmartwychwstałego. „Nawet zwykłe spotkanie rodziców i dzieci — pisze papież — może stać się sposobnością nie tylko do wzajemnego otwarcia się na siebie i do dialogu, ale także do wspólnej, głębszej refleksji, która pozwala wprowadzić pewne elementy formacyjne” (nr 52). Spotkanie z Chrystusem Panem na Eucharystii, zarówno indywidualne, jak i całej wspólnoty rodzinnej, powinno mieć swój dalszy ciąg w radosnym spotkaniu i dzieleniu się wiarą w obecność zmartwychwstałego Pana, najpierw wśród najbliższych w Kościele domowym, ale również w stosunku do wszystkich krewnych i sąsiadów<sup>3</sup> Chodzi tutaj o zagospodarowanie czasu otwarciem na drugiego człowieka. Atomizacja życia, troska o byt codzienny, zajęcia zawodowe, szkolne, środki masowego przekazu (telewizja, walkmany), powodują wyobcowanie, znieczulenie, a nawet wzajemną agresję.

Dzień święty ma służyć także człowiekowi, wzajemnemu zbliżeniu, otwarciu na siebie, na własne problemy, na rozwiązanie napięć, gdyż jest to także „dzień pogłębienia więzi, wzajemnej miłości i budowania wspólnoty”<sup>4</sup>. Przypomniał o tym również nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Chrześcijanie powinni także świętować niedzielę, oddając swojej rodzinie i bliskim czas i staranie, o które trudno w pozostałe dni tygodnia” (nr 2186)<sup>5</sup>. Stąd spotkanie przy stole, wspólnie spożywany posiłek poprzedzony modlitwą powinien być znakiem wspólnego świętowania

<sup>3</sup> Por. W. NOWAK, *Zarys liturgii Kościoła domowego*, Olsztyn 2000, s. 60.

<sup>4</sup> *Tamże*, s. 66.

<sup>5</sup> Mówi o tym także wcześniej: „Ustanowienie dnia Pańskiego przyczynia się do tego, by wszyscy korzystali z wystarczającego wypoczynku i czasu wolnego, który mogliby poświęcić życiu rodzinnemu, kulturalnemu, społecznemu i religijnemu” (KKK 2184).

dnia Pańskiego. Obfitość, czy jakość spożywanych pokarmów, chociaż ma swoją wymowę, nie jest tutaj najważniejsza, ale wspólny stół z zapaloną świecą stanie się kontynuacją parafialnego stołu eucharystycznego, stołu wdzięcznej miłości, radości z obecności Chrystusa zbawiającego i uświęcającego rodzinę. Takie spotkanie pozwoli stworzyć właściwą atmosferę zaufania, budowania więzi, wzajemnego zrozumienia, otwarcia się na siebie, stwarza okazję szczerzej rozmowy przy stole, który jednoczy, stąd postulat przywrócenia i odkrycia na nowo miejsca i roli stołu rodzinnego.

Jan Paweł II wskazuje na to, gdy mówi, że „„dzień Boży» pozostanie ściśle związany z «dniem człowieka»” (DD 61). Stąd czas wolny w dniu świątecznym powinien być przeznaczony, po Bogu i rodzinie, drugiemu człowiekowi, a na pierwszym miejscu tym, z którymi łączą nas więzy przyjaźni „Bóg (...) zwraca się do ludzi jak do przyjaciół i obcuje z nimi, by ich zaprosić do wspólnoty z sobą” (KKK 142). Odkrycie tej miłości rodzi zobowiązanie horyzontalnego otwarcia na innych i pogłębienia stosunków międzyludzkich. Odkrycie podstaw teologicznych przyjaźni wpłynie na jej ugruntowanie i wypełni pokojem i radością spotkanie międzyludzkie. Pierwszym Przyjacielem jest Bóg, który pogłębia przyjaźń przez Eucharystię. Przyjmować Chrystusa w czasie Mszy świętej znaczy przyjmować Go całego, bo *Christus totus*, to Ten w słowie, Ten w Eucharystii i Ten w drugim potrzebującym człowieku. Wspomina o tym nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego*<sup>6</sup>. Mówi on również, że ogromną rolę odgrywa w życiu społeczna przyjaźń wypływająca z podstaw teologicznych. „Przyjaźń rozwijana między osobami tej samej płci — podaje *Katechizm* — bądź różnych płci stanowi wielkie dobro dla wszystkich. Prowadzi do wspólnoty duchowej” (nr 2347)<sup>7</sup>

Spotkanie przy wspólnym stole wszystkich członków rodziny i wykonywanie pewnych czynności, jak zgromadzenie w jednym czasie, powaga, jedność gestów, czy błogosławienie pokarmów, modlitwa przed i po posiłku, odczytanie fragmentu Pisma świętego, zajęcie swojego miejsca, podział ról czy posługiwanie wzajemne przy stole, jest tworzeniem liturgii Kościoła domowego, która staje się przedłużeniem Eucharystii parafialnej, czyli radosnym spotkaniem dla przeżywania wdzięczności za dar obdarzania się dobrem, a wspólny posiłek będzie spożywany na wzór starochrześcijańskiej *agape*, która była spotkaniem miłości i braterstwa w Chrystusie. Podejmowanie zadań po posiłku i wyręczanie rodziców od pewnych czynności są najlepszą szkołą życia społecznego oraz przygotowuje młode pokolenie do podejmowania w przyszłości samodzielnych i odpowiedzialnych zadań. Wprowadzie

---

<sup>6</sup> „Eucharystia przez miłość, którą w nas rozpala, zachowuje nas od przyszłych grzechów śmiertelnych. Im bardziej uczestniczymy w życiu Chrystusa i pogłębiaamy przyjaźń z Nim, tym trudniej jest nam zerwać więź z Nim przez grzech śmiertelny” (KKK 1395). Przy omawianiu sakramentu pokuty i pojednania *Katechizm* mówi, że „najcenniejszym z tych dóbr jest przyjaźń z Bogiem” (nr 1468).

<sup>7</sup> „Zasada solidarności, nazywana także «przyjaźnią» lub «miłością społeczną», jest bezpośrednim wymaganiem braterstwa ludzkiego i chrześcijańskiego” (KKK 1939).

*Rytuał rodzinny*<sup>8</sup> nie jest przeznaczony wyłącznie na niedziele, ale może okazać się bardzo przydatny przy zagospodarowaniu czasu i urządzaniu spotkań formacyjno-religijnych dla dzieci przy wykorzystaniu różnych atrybutów i zaangażowaniu domowników do czynnego udziału i przygotowaniu takich spotkań. Bardzo integrującą rolę odgrywa też wspólny śpiew i znane są w Polsce muzykujące rodziny, które uprawiają i preferują wartościową muzykę.

Ważny jest też czas na osobistą refleksję i indywidualny udział w dniach skupienia i spotkaniach formacyjnych małych grup religijnych w parafii, czy o zasięgu diecezjalnym. Rodzi się tutaj konieczność przygotowania i udostępnienia rodzinom możliwości spędzania czasu w różnych ośrodkach diecezjalnych i zakonnych.

## 2. Liturgia Godzin

Jedną z form uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga jest Liturgia Godzin<sup>9</sup>, jako konkretyzacja nakazu Pana Jezusa, że zawsze trzeba się modlić i nie ustawać (por. Łk 18,1). Celem tej modlitwy jest „uświęcenie dnia i ludzkiej działalności” (LG 111)<sup>10</sup>. *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza jednoznacznie, że jest to również „«publiczna modlitwa Kościoła», w której wierni (duchowni, zakonnicy, zakonnice i świeccy) sprawują królewskie kapłaństwo ochrzczonych” (nr 1174), dlatego „powinna się stać modlitwą całego Ludu Bożego” (KKK 1175), w tym także osób świeckich.

Warto w tym miejscu podkreślić formacyjną rolę tej praktyki modlitewnej, gdyż „uczestnictwo w Liturgii Godzin przyczynia się do duchowego wzrostu Ludu Bożego” (LG 18), dlatego mają w niej uczestniczyć wspólnoty wiernych, szczególnie w jej głównych częściach, w niedziele i święta<sup>11</sup>. Należą do niech przede wszystkim jutrz-

<sup>8</sup> J. WYSOCKI, *Rytuał rodzinny*, Olsztyn 1981; TENŻE, *Liturgia domowa. Advent i Boże Narodzenie*, Olsztyn brw; J. PISKORSKA (red.), *Rok liturgiczny w rodzinie*, Olsztyn 1981; J. USIADEK, A. SIERADZKI, *Rok liturgiczny w rodzinie. Tradycja i obrzędy*, Olsztyn 1998.

<sup>9</sup> Por. Z. WIT, *Udział świeckich w Liturgii Godzin w dzień świąteczny*, w: S. GRZYBEK (red.), *Instytut Teologiczny w służbie diecezji częstochowskiej*, Częstochowa 1991, s. 243–257; TENŻE, *Liturgia Godzin i nabożeństwa ludu chrześcijańskiego w dzień niedzielny*, w: *Studia liturgiczno-pastoralne*, Opole 1994, s. 223–228.

<sup>10</sup> Na innym miejscu czytamy: „Wyróżnia się ona spośród czynności liturgicznych tym, że uświęca wszystkie pory dnia i nocy, jak o tym świadczy starożytna tradycja chrześcijańska” (LG 10). W dalszej części poucza, że: „Liturgia jest nie tylko uwielbieniem Boga. W niej Kościół wyraża także prośby i pragnienia wiernych oraz wyprasza dla całego świata zbawienie u Chrystusa, a przez Niego u Ojca” (LG 17).

<sup>11</sup> Wspomina o tym księga modlitwy Kościoła *Liturgia horarum*: „Wszędzie, gdzie jest to możliwe, główne Godziny powinny być odprawiane w kościele także przez inne wspólnoty wiernych, a przede wszystkim parafialne” (nr 21). Duszpasterze „(...) niech więc dołożą starań, «by wszyscy wierni powierzeni ich opiece byli jednymi w modlitwie». Mają oni zachęcać wiernych do wspólnego udziału w głównych częściach Liturgii Godzin, zwłaszcza w niedziele i święta, oraz przygotować ich do tego odpowiednimi pouczeniami. Niech im pokażą, że taki udział jest autentyczną szkołą modlitwy” (nr 23). Mówi o tym także nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego*: „Do uczestnictwa w Liturgii Godzin, jako czyn-

nia i nieszpory (por. LG 29), a jak podaje wprowadzenie: „wspólnotowe odprawianie Liturgii Godzin ma zawsze pierwszeństwo, szczególnie jeśli zapewni się mu czynny udział wiernych” (LG 33)<sup>12</sup>.

Modlitwą, która uświęca poranne godziny dnia jest jutrznia (por. LG 38), natomiast „nieszpory odprawia się w porze wieczornej, gdy dzień się już kończy” (LG 30) i tę Godzinę szczególnie poleca też *Konstytucja o liturgii*<sup>13</sup>. Wspólna celebrowanie liturgii uświęcenia dnia zezwala na szereg adaptacji pastoralnych, do których zalicza się: dostosowane do wiernych czytanie Pisma świętego<sup>14</sup>, aktualizacja intencji prośb i wezwań w jutrzni i nieszporach (por. LG 188)<sup>15</sup>, dobór psalmów<sup>16</sup>, zróżnicowane czytanie poszczególnych części „bez naruszenia struktury danej Godziny” (LG 246), zróżnicowane recytowanie poszczególnych części, jak na przykład antyfonalna recytacja psalmów, zmienny sposób wypowiedzania prośb (por. LG 193), bogactwo hymnów<sup>17</sup>

---

ności Kościoła, usilnie zachęca się — stosownie do okoliczności — także pozostałych wiernych” (kan. 1174, § 2).

<sup>12</sup> „Jutrznia przeto i Nieszpory mają wielkie znaczenia jako modlitwa wspólnoty chrześcijan. Należy więc popierać publiczne lub wspólne ich odprawianie wśród tych zwłaszcza, którzy prowadzą życie wspólne. Zaleca się ponadto ich odmawianie poszczególnym wiernym, którzy nie mogą brać udziału we wspólnym odprawianiu tych Godzin” (nr 40); por. LG 181, 194.

<sup>13</sup> „Duszpasterze niech się starają w niedziele i uroczyste święta odprawiać w kościołach z udziałem wiernych główne godziny, zwłaszcza nieszpory” (nr 100).

<sup>14</sup> „Według uznania celebrującego, a zwłaszcza przy udziale wiernych, można wybrać dłuższe czytania Pisma św., zaczerpnięte czy to z Godziny czytań, czy tekstów mszalnych, przede wszystkim tych, które się opuściło z różnych powodów. Niekiedy można też wybrać inne jeszcze czytania, bardziej dostosowane, zgodnie z tym, co powiedziano w nr 249–250 i w nr 251” (LG 46). Cytowane wprowadzenie podaje: „W okresie zwykłym i dla słusznych powodów wolno w danym dniu lub przez kilka dni wybrać czytania przeznaczone na inne dni, albo nawet inne jeszcze czytania z Pisma św. Wolno tak postępować np. z okazji rekolekcji, zebrań duszpasterskich, modlitw o jedność Kościoła itp.” (nr 248). „Jeżeli kolejność czytań jest przerywana przez uroczystość, święto lub inny obchód liturgiczny, można w ciągu tego tygodnia, biorąc pod uwagę układ jego czytań, albo połączyć czytania opuszczone z czytaniem bieżącymi, albo spośród wymienionych tekstów czytać te, które się uważa za ważniejsze” (nr 249); „Ze słusznych powodów można w Godzinie czytań zamiast drugiego czytania przeznaczonego na ten dzień wybrać inne czytanie z tego samego okresu, podane czy to w «Liturgii Godzin», czy też w lekcjonarzu zawierającym czytania do wyboru” (nr 161). „Ponadto w Okresie Zwykłym oraz, jeśli uzna się to za wskazane, nawet i w okresie Adwentu, Narodzenia Pańskiego, Wielkiego Postu i Wielkanocy można czytać w sposób ciągły dzieło któregoś z Ojców Kościoła, byleby tylko treść tego czytania odpowiadała czytaniom Pisma św. oraz duchowi okresu liturgicznego” (nr 250).

<sup>15</sup> „W Jutrzni i Nieszporach można dodawać do tych intencji także poszczególne prośby” (nr 188).

<sup>16</sup> „Zamiast psalmów niedzielnych bieżącego tygodnia można wybrać psalmy z niedzieli innego tygodnia, a nawet jeśli oficjum odprawia się z udziałem wiernych, wolno omawiać psalmy tak dobrane, aby stopniowo doprowadzać wiernych do ich poznania” (LG 247), wyboru oficjum w Liturgii Godzin (wspomnienia dowolnego, czy wotywnego) — por. nr 244, a nawet zmieniać pewne części „bez naruszenia struktury dawnej godziny” (nr 246).

<sup>17</sup> „Hymny z reguły, bardziej niż inne części oficjum, od razu ukazują charakter poszczególnych Godzin i obchodów oraz pobudzają wiernych do pobożnego uczestnictwa w liturgii; a ponadto stanowią w oficjum główny element poetycki pochodzący z twórczości Kościoła” (nr 173).

Ważną rolę wychowawczą i formacyjną spełniają czytania zawarte godzinie czytań i to zarówno czytania biblijne<sup>18</sup>, patrystyczne<sup>19</sup>, jak i hagiograficzne<sup>20</sup>. Znacząca w tej kwestii jest zachęta *Konstytucji o liturgii*, aby „świeccy odmawiali brewiarz czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie” (nr 100)<sup>21</sup>. *Wprowadzenie ogólne do Liturgii Godzin* wyrazi to jeszcze mocniej: „Wypada wreszcie, by i w rodzinie, która jest jakby domowym sanktuarium, nie poprzestawano na wspólnych modlitwach, ale także w miarę możliwości, odmawiano jaką część «Liturgii Godzin», zespalając w ten sposób tym ściślej z całym Kościołem” (LG 27)<sup>22</sup>.

Wartość wspólnotowej modlitwy dostrzegał św. Augustyn, gdy pisał: „Kiedy więc mówimy do Boga, zanosząc doń nasze modlitwy, nie oddzielajmy od Niego Syna, a kiedy się modli ciało Syna, niech nie odłącza się od niej Głowa, aby był jeden Zbawiciel swego ciała — Jezus Chrystus, Syn Boży, który modli się za nas i w nas, a my modlimy się do Niego. Modli się za nas jako nasz Kapłan. Modli się w nas jako nasza Głowa. A wreszcie jako nasz Bóg jest Tym, do którego my zanosimy nasze modlitwy. Rozpoznamy więc w Nim nasz głos, a Jego głos w nas”<sup>23</sup>. Taka postawa rodzinnej modlitwy będzie też owocować wzajemną miłością, gdyż znajdzie w niej swoje podstawy teologiczne<sup>24</sup>.

„Nasze chrześcijańskie wspólnoty — pisze Jana Paweł II — winny zatem stać się prawdziwymi «szkołami» modlitwy, w której spotkanie z Jezusem nie polega jedynie na błaganiu Go o pomoc, ale wyraża się przez dziękczynienie, uwielbienie, adorację, kontemplację, słuchanie, żarliwość uczuć aż po prawdziwe «urzeczenie»

<sup>18</sup> „Wierni powinni cenić sobie i poważać te czytania, bo (...) podaje je Kościół i są one ściśle powiązane z Misterium, które Oblubienica Chrystusa «odśłania w ciągu całego roku, poczynwszy od Wcielenia i Narodzenia aż do Wniebowstąpienia, dnia Zesłania Ducha Świętego oraz oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pana». Ponadto w obrzędzie liturgicznym czytaniu Pisma św. zawsze towarzyszy modlitwa. W ten sposób czytanie jest bardziej owocne, a modlitwa, zwłaszcza modlitwa psalmów, staje się bardziej głęboka i serdeczna” (LG 140).

<sup>19</sup> „Trwałe obcowanie z tekstami przekazanymi przez tradycję Kościoła powszechnego wprowadza czytającego w coraz głębsze zrozumienie i żywe umiłowanie Pisma św. Dzieła Ojców Kościoła są bowiem wymownym świadectwem rozważania przez wieki Pisma św. przez Kościół, który jako Oblubienica Słowa Wcielonego «wierna dążeniom i duchowi swego Oblubieńca i Boga» wytrwale nabywa coraz większej znajomości Ksiąg świętych” (LG 164).

<sup>20</sup> „Żywoty świętych należy uzgodnić z prawdą historyczną i mieć na uwadze istotną korzyść duchową czytających lub słuchających tego rodzaju tekstów. (...) Należy uwidatnić duchowość właściwą danemu świętemu w sposób odpowiadający wymaganiom współczesnym oraz podkreślić jego znaczenie w życiu i duchowości Kościoła” (LG 167).

<sup>21</sup> Znalazło to także swoje potwierdzenie w *Katechizmie Kościoła Katolickiego*; por. nr 1175.

<sup>22</sup> Por. PAWEŁ VI, *Mariialis cultus*, nr 25.

<sup>23</sup> *Z komentarza św. Augustyna, biskupa, do Psalmów*, cyt. za: LG 2, Poznań 1984, s. 292.

<sup>24</sup> „Tę właśnie modlitwę płynącą z głębi serca — pisze Tertulian — karmioną wiarą, pielęgnowaną prawdą, dopełnioną niewinnością, uszlachetnioną czystością, ukoronowaną braterską miłością, modlitwę, która wszystko może nam uprosić u Boga, winniśmy wśród psalmów i hymnów znosić u Boga ołtarza razem z orszakiem dobrych uczynków” — *Z traktatu Tertuliana, kapłana, „O modlitwie”*, cyt. za LG 2, s. 199–200.

serca. Ma to zatem być modlitwa głęboka, która jednak nie przeszkadza uczestniczyć w sprawach doczesnych, jako że otwierając serce na miłość Bożą, otwiera je także na miłość do braci” (NMI 33).

### 3. Katecheza (nr 52)

Papież Jan Paweł II w Liście apostolskim o świętowaniu niedzieli pisze, aby w przeddzień niedzieli lub w godzinach popołudniowych przeznaczyć trochę czasu na katechezę, która przygotowuje chrześcijan do przyjęcia daru Eucharystii lub jest jej dopełnieniem (por. DD 52). W okresie posoborowym zauważa się ożywienie zainteresowania wymiarem duszpasterskim i formacyjnym Pisma św. i jego szerszego zastosowania zarówno w liturgii, o czym świadczy bogaty zasób czytań biblijnych, a także powszechne włączenie go do katechezy lub specjalnych nabożeństw słowa Bożego.

Kościół zaleca wiernym w Konstytucji *Dei verbum* Soboru Watykańskiego II czytanie Pisma św., co znalazło swoje potwierdzenie w nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, gdzie czytamy: „Kościół «usiłnie i szczególnie zachęca wszystkich wiernych (...) by przez częste czytanie Pisma świętego nabywali ‘wzniesłego poznania Jezusa Chrystusa’ (...). Czytaniu Pisma świętego powinna towarzyszyć modlitwa, by nawiązywała się rozmowa między Bogiem a człowiekiem, gdyż ‘do Niego zwracamy się, gdy się modlimy, to Jego słuchamy, gdy czytamy Boskie wypowiedzi’»” (KKK 2653).

Warto podkreślić modlitewny wymiar tej lektury<sup>25</sup> Czytanie takie jest też przygotowaniem do świętowania niedzieli i uczestnictwa w liturgii parafialnej, lub jej pogłębienia, gdy lektura ma miejsce w sam dzień święty<sup>26</sup>. Realizuje się wówczas dzielenie słowem Bożym w rodzinie i czuwanie biblijne prowadzące do zjednoczenia z Chrystusem i pogłębienia wiary.

Poszczególne etapy: czytanie, rozmyślanie, modlitwa i kontemplacja są nie tylko najlepszą „szkołą modlitwy, ale również szkołą życia chrześcijańskiego inspirowanego słowem Bożym i otwiera na czynną miłość Boga i człowieka”<sup>27</sup> Dotychczasowa praktyka duszpasterska wypracowała różnorodne modele czytania Pisma św., które nie tylko pozwalają zapoznać się z treścią Biblii, ale stanowią także inspirację dla życia chrześcijańskiego<sup>28</sup>. Słusznie zauważył Jan Paweł II w *Novo millennio ine-*

<sup>25</sup> Por. J. CHMIEL, *Czytanie Pisma Świętego jako modlitwa*, RBL 31 (1978), s. 22–27

<sup>26</sup> Wspomina o tym Jan Paweł II w *Dies Domini* (nr 40 i 52).

<sup>27</sup> NOWAK, *dz. cyt.*, s. 91.

<sup>28</sup> Ks. Nowak omawia następujące modele czytania Pisma św. w Kościele domowym: „Model czytania Pisma św. w formie «Godziny biblijnej»; Model czytania Pisma św. w formie «Kregów biblijnych»; Model czytania Pisma św. w formie «Dzielenia się ewangelią»; Model czytania Pisma św. w formie

unte: „(...) aby słuchanie słowa Bożego stawało się żywym spotkaniem, zgodnie z wiekową i nadal aktualną tradycją *lectio divina*, pomagającą odnaleźć w biblijnym tekście żywe słowo, które stawia pytania, wskazuje kierunek, kształtuje życie” (NMI 39).

Lektura Pisma świętego jest formą komunikacji z Bogiem, który przez swoje słowo rozmawia z człowiekiem, jak przyjaciel z przyjacielem, ale dopiero świadectwo życia, realizacja tego przekazu w codziennym postępowaniu świadczy, że spotkanie było owocne. „Uczeń Chrystusa powraca do swojego zwykłego środowiska, ma zadanie uczynić z całego swego życia dar, duchową ofiarę miłą Bogu. Czuje się dłużnikiem swoich braci ze względu na to, co otrzymał podczas zgromadzenia niedzielnego, podobnie jak uczniowie z Emaus, którzy rozpoznawszy zmartwychwstałego Chrystusa przy «łamaniu chleba» (Łk 24,30-32), zapragnęli podzielić się z braćmi radością spotkania z Panem (DD 45). W szczególności to św. Chryzostom nawołuje do utworzenia we własnym domu «Kościoła» przez lekturę i medytację. Słowa i przekazanie członkom rodziny tego, co się usłyszało w kościele w niedzielę: «po powrocie do domu przygotuj podwójny stół — czytamy — jeden na posiłek, a drugi na Pismo święte. Małżonek powtarza to, co zostało powiedziane, małżonka przyjmuje nauczanie. W ten sposób uczyni Kościołem twój dom»<sup>29</sup>

Kontynuacją tego nurtu interioryzacji będzie różnego rodzaju katecheza rodzinna, a w tym szczególne miejsce zajmie katecheza biblijna. „Chodzi o takie głoszenie prawd Bożych — pisze słowacki kapłan, ks. Vojtko — które tematycznie wpływają z Pisma św. Katecheza biblijna podaje wydarzenia z Pisma św. dosłownie albo odpowiednio i wiernie opracowane, dostosowane do wieku i rozumowania dziecka. Wyjaśnia je, a następnie szuka związków z życiem dziecka, aby w ten sposób formować sumienie i dawać mu podstawy oraz kryteria moralne. Katecheza biblijna wpływa na intelektualną, emocjonalną i wolitywną stronę osobowości dziecka. (...) Chodzi o katechezę, której istotną częścią jest tekst biblijny uzupełniony prostą egzegezą, jak też konkretną aplikacją do codziennego życia»<sup>30</sup>.

Katecheza taka służy również pogłębieniu więzi emocjonalnych, podniesienia autorytetu rodziców — katechizujących, zbliża członków rodziny do siebie, uczy wzajemnego zaufania, umacnia autorytet starszych i pomaga wspólnie wypracować i uzasadnić motywy postępowania zgodnie z zasadami chrześcijańskimi. Spokojna przyjemna atmosfera w zaciszu rodzinnym stwarza optymalne warunki konkretyzacji trudnych często prawd wiary, stawiania ważnych egzystencjalnie pytań, gdyż dziecko, a także dorośli łatwiej mogą zrozumieć i zbliżyć się do osoby Jezusa Chry-

«Ewangelicznej rewizji życia»; Model Karola Mestersa czytania Pisma świętego; Model czytania Pisma św. w «Grupach rodzin»; Model czytania Pisma św. w formie: Nabożeństwa słowa Bożego»”; NOWAK, *dz. cyt.*, s. 88–96.

<sup>29</sup> Tamże, s. 65–66.

<sup>30</sup> S. VOJTKO, *Katecheza biblijna w rodzinie*, CT 68 (1998), z. 4, s. 144.

stusa. Należy pamiętać o tym i wychowywać do tego rodziców, że „pierwszym i najważniejszym miejscem katechezy jest rodzina”<sup>31</sup>.

Warto w tym miejscu jeszcze raz przypomnieć wypowiedź Jana Pawła II na ten temat: „Poczyniono wielkie postępy w praktyce wytrwałego słuchania i wnikliwego odczytywania Pisma świętego. Przyznano mu należne miejsce w publicznej modlitwie Kościoła. Powszechnie odwołują się dziś do niego jednostki i wspólnoty. Również wielu świeckich oddaje się jego lekturze, korzystając z cennych opracowań teologicznych i biblijnych. Przede wszystkim zaś samo dzieło ewangelizacji i katechezy czerpie żywotne soki właśnie z tej więzi ze słowem Bożym. Należy ją umacniać i pogłębiać. Drodzy Bracia i Siostry, także poprzez rozpowszechnianie księgi Pisma świętego w rodzinach” (NMI 39).

#### 4. Nabożeństwa (nr 52)

Zagadnienie modlitwy należy do podstawowych w życiu człowieka i dlatego tak dużą uwagę przypisywano jej w Starym Testamencie. Apostołowie, obserwując swego Mistrza i doceniając jej rolę, prosili: „Panie, naucz nas modlić się” (Łk 11,1). Doceniały ją również pierwsze gminy, gdy uczestniczyli „w łamaniu chleba i modlitwach” (Dz 2,42). Historia Kościoła dostarcza wielu wspaniałych świadków modlitwy, traktatów o modlitwie, przeżyć mistycznych, wypracowanych metod — szkół modlitwy.

Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego* ujął to krótko „Modlitwa jest życiem nowego serca” (nr 2697). Czytamy tam również: „Tradycja Kościoła proponuje wiernym pewien rytm modlitwy, mający podtrzymywać modlitwę nieustanną. Niektóre z nich są codzienne: modlitwa poranna i wieczorna, przed jedzeniem i po jedzeniu, Liturgia Godzin. Niedziela, skupiona wokół Eucharystii, jest uświęcana przede wszystkim przez modlitwę” (nr 2698).

W tradycji Kościoła w Polsce zostało wypracowanych i nadal jest praktykowanych szereg form wspólnotowych praktyk pobożności ludowej, które podkreślają świąteczny charakter niedzieli i pozwalają przeżyć ją po chrześcijańsku. Nabożeństwa takie, jak: Czerwcowe, Gorzkie żale, Godzinki o Męce Pańskiej, związane z kultem Chrystusa Pana, czy też z rokiem liturgicznym takie, jak nabożeństwa biblijne, adoracje Najświętszego Sakramentu na przykład w pierwszą niedzielę miesiąca, czy nabożeństwa przy żłóbku w okresie Bożego Narodzenia, inne z kultem Bogarodzicy, do których należy zaliczyć: Majowe, Godzinki do NMP, Godzinki do Matki

---

<sup>31</sup> *Tamże*, s. 143. Autor podaje, że na taką katechezę składa się: właściwa katecheza, obrazek do malowania dla dzieci, piosenka i wiersz. Można w niej wykorzystać środki audiowizualne, ale zawsze zakończyć prostym, konkretnym postanowieniem nawiązującym do osobistego problemu.

Bożej Bolesnej, czy Nabożeństwo różańcowe<sup>32</sup>, oraz różnymi okolicznościowymi, jak niedziela misyjna w październiku, nabożeństwo ku czci Krzyża świętego na przykład w V niedzielę Wielkiego Postu, dziękczynienia za zbiory, czy wielorakie nabożeństwa „cechowe” związane z wykonywanym zawodem. Nabożeństwa znalazły już szersze opracowanie i dlatego odsyłam do stosownego opracowania<sup>33</sup>

Odrębnym i pastoralnie ważnym zagadnieniem są modlitewne celebracje w rodzinie podczas chrześcijańskiego przeżywania niedzieli. Na pierwszym miejscu należy wymienić wspólną modlitwę. *Katechizm Kościoła Katolickiego* mówi, że rodzina jest „wezwana do uczestnictwa w modlitwie i ofierze Chrystusa. Codzienna modlitwa (...) umacnia w niej miłość” (nr 2205). Zajęcia, praca i zabieganie o sprawy codziennego życia nie zostawiają zbyt wiele czasu dla członków rodziny, a niedziela daje sposobność modlitewnego spotkania i polecenia Panu Bogu wszystkich aktualnych spraw wspólnoty rodzinnej, służy pogłębieniu więzi emocjonalnych, a osobisty przykład rodziców jest najlepszą szkołą modlitwy młodego pokolenia.

Zadanie to przypomniał *Dekret o apostołstwie świeckich* Soboru Watykańskiego II: „Rodzina jako taka otrzymała od Boga posłannictwo, by stać się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa. Wypełni ona to posłannictwo, jeżeli przez wzajemną miłość swych małżonków i przez modlitwę wspólnie zanoszoną do Boga okaże się niejako domowym sanktuarium Kościoła” (nr 11)<sup>34</sup>. Zagadnienie to odnosi się do rodzinnej modlitwy przed wyjściem na liturgię, na zakończenie dnia, ale także przed i po wspólnym posiłku przy stole wspólnoty w domu. Szczególne miejsce w formowaniu postawy chrześcijańskiej należy przyznać rodzinnej modlitwie różańcowej obejmującej wybraną część stosownie do okresu liturgicznego, lub tylko jeden dziesiątek, przy zastosowaniu różnych form recytacji. W tym miejscu trzeba pamiętać o pouczeniu Jana Pawła II wyrażonym w *Novo millennio ineunte*: „Trzeba (...) korzystać z należytą roztropnością z form ludowych, ale nade wszystko wychowywać do udziału w liturgii” (nr 34).

## 5. Przejawy religijności (nr 52)

List apostolski Jana Pawła II *Dies Domini* podkreśla, że w wielu środowiskach „odkrywa się także wartość dawnych przejawów religijności, takich jak pielgrzymka, i często wierni, korzystając z niedzielnego odpoczynku, udają się do sanktuariów, aby spędzić tam kilka godzin i przeżyć czasem w gronie całej rodziny głębsze

<sup>32</sup> Nabożeństwo to polecał szczególnie Paweł VI; por. NOWAK, *dz. cyt.*, s. 84.

<sup>33</sup> WIT, *Liturgia Godzin i nabożeństwa ludu chrześcijańskiego*, s. 223–228.

<sup>34</sup> Podobne stwierdzenia znajdujemy u Pawła VI: „Kiedy się odzyskuje teologiczne pojęcie rodziny jako domowego Kościoła, konsekwentnie trzeba ze wszystkich sił starać się o to, by w rodzinie rzeczywistość została przywrócona praktyka wspólnej modlitwy” (MC 52).

doświadczenia wiary” (nr 52). Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego* wskazuje natomiast, że niedziela ma być dla chrześcijanina „czasem refleksji, ciszy, lektury i medytacji, które sprzyjają wzrostowi życia wewnętrznego i chrześcijańskiego” (nr 2186).

Współczesne społeczeństwo staje się coraz bardziej medialne i nastawione na odbiór obrazu. Wielość informacji, jakie docierają do człowieka, nie zezwalają na głębszą refleksję. Łatwość dostępu do Internetu dostarcza mnóstwo informacji z całego świata, umożliwia ich przeglądanie bez głębszego zastanowienia, dlatego niezbędna jest umiejętność właściwego zagospodarowania czasu i właściwego wyboru lektury, programów telewizyjnych czy radiowych. Jest szerokie nie zagospodarowane pole dla mediów katolickich. Nadmiar informacji prowadzi do zagubienia, chaosu i wewnętrznej dezintegracji, dlatego dobra lektura literatury pięknej i religijnej oraz prasy katolickiej, o szerokich już możliwościach w Polsce, a także chwile ciszy i spokoju stwarzają odpowiednie warunki dla wewnętrznego ubogacenia.

Dokumenty odnowy soborowej często mówią o *silentium meditativum* („ciszy medytacyjnej”), która jest refleksją nad prawdą Bożą i jej rolą w życiu człowieka. Jan Paweł II we wspomnianym wyżej Liście apostolskim pisze o roli tradycyjnych pielgrzymek do sanktuariów i wskazuje duszpasterzom, że „są to chwile przesycone szczególną łaską, którym winna towarzyszyć odpowiednia ewangelizacja i mądre kierownictwo duszpasterskie” (nr 52). Piszący te słowa jest świadkiem takich pielgrzymek rodzinnych do sanktuarium narodowego na Jasnej Górze i osobiście był świadkiem okolicznościowej katechezy prowadzonej przez rodziców, gdy pociąg zbliżał się do Częstochowy.

Pedagogiczny wymiar wspólnych praktyk religijnych podkreślał już Jan Paweł II w *Familiaris consortio*, gdy pisał: „Celem przygotowania i przedłużenia w domu kultu sprawowanego w kościele rodzina chrześcijańska sięga do modlitwy prywatnej, która posiada wielką różnorodność form: ta różnorodność, świadcząca o niezwykłym bogactwie, z jakim Duch ożywia modlitwę chrześcijańską, wychodzi naprzeciw różnym potrzebom i sytuacjom życiowym, w których człowiek zwraca się do Pana. Poza modlitwą poranną i wieczorną, należy polecić lekturę i rozważanie słowa Bożego, różne formy kultu Matki Bożej, modlitwa przed i po posiłku, praktyki pobożności prywatnej” (nr 61).

Wspomniane praktyki pobożności ludowej zostały już wyżej omówione, a w tym miejscu pragniemy wskazać na wielorakie formy pielgrzymowania indywidualnego i rodzinnego do sanktuariów, celem przeżycia religijnego, udziału w okolicznościowych nabożeństwach, w wielorakich formach doznań estetycznych zabytków kultury chrześcijańskiej, co pozwala kształtować poczucie piękna wymową samej architektury i zabytków kultury chrześcijańskich zgromadzonych w muzeach. Sanktuarium promieniuje także, wychowuje i wskazuje na wymiar eschatologiczny życia wymową przedmiotów wotywnych składanych przez pielgrzymów. To spotkanie z pięknem, pobożnością i wyjątkowym działaniem miłości Bożej w tym miejscu uczy także mi-

łości Boga i drugiego człowieka, gdyż poszerza horyzonty wiedzy i pobożności. Na te formy wskazuje również *Katechizm Kościoła Katolickiego*, gdy mówi: „Zmysł religijny ludu chrześcijańskiego zawsze znajdował wyraz w różnorodnych formach pobożności, które otaczały życie sakramentalne Kościoła. Są to: cześć oddawana relikwiom, nawiedzanie sanktuariów, pielgrzymki, procesje, droga krzyżowa, tańce religijne, różańce, medaliki” (nr 1674).

Dla wielu chrześcijan niedziela jest również przejawem wiary w świętych obcowanie wyrażające się w pamięci modlitewnej za zmarłych i nawiedzeniu grobów bliskich na cmentarzu. Ta tradycja ma uzasadnienie historyczne grzebienia zmarłych wokół kościoła, a obecnie przez uroczysty obrzęd benedykcji nekropolii. Kultura sepulkralna, podważana wybrykami dewastacji i profanacji cmentarzy, będzie ugruntowana modlitwą, kwiatami i światłem zapalonym na grobach. Mszałne *memento defunctorum* znajdzie swój epilog w modlitewnej refleksji i porządkowaniu grobów na cmentarzu<sup>35</sup>. Postawa taka jest przejawem więzi pokoleń i szacunku dla zmarłych. Uczy dostrzegać wkład minionych pokoleń w kształtowanie historii własnego narodu, daje często osobowe wzorce patriotyzmu, prawości życia i jest dalszym ciągiem wyrażonej w czasie liturgii mszalne wiary w świętych obcowanie.

Czas wolny w niedzielę jest sposobnością odnowienia i kontynuowania rodzinnych form kultu Pana Jezusa i Jego Matki. Pomoże w tym wspólna modlitwa przed obrazem lub figurą, do czego skłania nowe wezwanie litanii loretańskiej, *Regina familiae*, wprowadzone do publicznego odmawiania 31 grudnia 1995 r., a także pamięć o rodzinnych często kapliczkach i krzyżach przydrożnych, które można w tym czasie wspólnie nawiedzić i przyozdobić kwiatami.

Zawsze jednak na pierwszym miejscu trzeba postawić Eucharystię, gdyż udział „powinien naprawdę być dla każdego ochrzczonego «sercem niedzieli». Jest to powinność, której nie można pominąć, a przeżywać ją należy (...) jako niezbędny element prawdziwego świadomego i spójnego życia chrześcijańskiego”.

## 6. Wnioski

Powyższe refleksje nasuwają kilka wniosków pastoralnych:

(1) Zapoznać wiernych z księgą *Liturgia godzin* i ukazać ją jako skarbiec modlitwy Kościoła przeznaczoną także dla ludzi świeckich. Odkryć bogactwo treści

<sup>35</sup> „Kościół od początku czczył pamięć zmarłych i ofiarował im pomoce, a w szczególności Ofiarę eucharystyczną, by po oczyszczeniu mogli dojść do uszczęśliwiającej wizji Boga. Kościół zaleca także jałmużnę, odpusty i dzieła pokutne za zmarłych: Nieśmy im pomoc i pamiętajmy o nich. Jeśli synowie Hioba zostali oczyszczeni przez ofiarę ich ojca, dlaczego mielibyśmy wątpić, że nasze ofiary za zmarłych przynoszą im jakąś pociechę? Nie wahajmy się nieść pomocy tym, którzy odeszli, i ofiarujmy za nich nasze modlitwy” — zachęca nowy *Katechizm* (nr 1032).

i różnorodność praktykowanych form modlitwy. Przybliżyć poszczególne części składowe i zachęcać rodziny do korzystania z tego dorobku Kościoła.

(2) W pracy duszpasterskiej przybliżać wiernym teologię Dnia Pańskiego, aby przeżywali go w postawie radosnego świętowania, udziałem w Eucharystii i chrześcijańskim zagospodarowaniem czasu.

(3) Pielęgnować zastane pozaeucharystyczne formy pobożności chrześcijańskiej, urządzać nowe i zapraszać do udziału w nich grupy nieformalne, młodzież i starszych.

(4) Organizować w parafii wspólnotową modlitwę Liturgii Godzin, na przykład jutrznię i nieszpory, ukazać jej rolę w formacji duchowej wiernych.

(5) Zachęcać rodziny do przeżywania i wypełniania czasu Dnia Pańskiego wspólnym spotkaniem przy posiłku, na rozmowie, pielgrzymce, wycieczce, poznaniu okolicy i ciekawych zabytków, otworzyć się na problemy domowników.

(6) Ukazać Dzień Pański jako dogodną okazję ubogacenia religijnego przez katechezę rodzinną, indywidualną lekturę czasopism i książek oraz środki masowego przekazywania myśli.

(7) Uwrażliwić wiernych na wielorakie przejawy potrzeb współczesnego świata, aby chrześcijanie angażowali się w wolontariat i starali się zaradzić w miarę możliwości biedzie materialnej, moralnej i intelektualnej przez mądre dzielenie się wiedzą, doświadczeniem i dobrami.